

Wojciech Zawadzki

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1618–1780

Streszczenie: W okresie nowożytnym Malbork był ważnym ośrodkiem miejskim w Prusach Królewskich. W latach 1618–1780 działalność duszpasterską w tym mieście prowadzili jezuici. Do zakończenia wojny ze Szwedami w 1660 r. zakon nie posiadał własnej świątyni, lecz wspomagał księży diecezjalnych w kościele parafialnym św. Jana. W 1666 r. rezydencja jezuicka w Malborku otrzymała pokrzyżacki kościół Najświętszej Maryi Panny na Zamku Wysokim wraz z kaplicą grzebalną św. Anny. Poza pracą duszpasterską wśród malborskich katolików jezuici prowadzili także nauczanie młodzieży męskiej i organizowali misje parafialne na Żuławach i Powiślu. Ważnym obszarem ich działalności były próby rekatolizacji zdominowanego przez luteran Malborka i okolicznych miejscowości. Kres istnienia rezydencji malborskiej przyniosło breve papieża Klemensa XIV „*Dominus ac Redemptor*” 21 lipca 1773 r. Ostatni zakonnik opuścił miasto w 1780 r.

Słowa kluczowe: Towarzystwo Jezusowe, Malbork, Żuławy, Prusy Królewskie

W granicach Prus Królewskich powstało osiem placówek jezuickich. Najstarszą fundacją na terenie ówczesnej Rzeczypospolitej było kolegium w Braniewie, utworzone za sprawą biskupa warmińskiego kardynała Stanisława Hozjusza w 1564 r. W XVI w. erygowano domy jezuickie w Gdańsku w 1585 r., w Starych Szkotach koło Gdańska w 1592 r. i w Toruniu w 1593 r. Pomimo wielu starań nie powiodło się osiedlenie w XVI w. jezuitów w Elblągu. Natomiast placówka gdańska przetrwała zaledwie do 1649 r. W XVII w. powstały cztery kolejne fundacje jezuickie: w 1618 r. w Malborku, w 1620 r. w Chojnicach, w 1623 r. w Grudziądzu i w 1626 r. w Reszlu. Utworzona w 1631 r. stacja misyjna w Świętej Lipce, należąca do kolegium w Reszlu i ciężąca ku diecezji warmińskiej, formalnie leżała już na terytorium Prus Książęcych¹.

¹ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 63–66, 92, 146, 174–176, 198, 402, 567, 679, 697–698; J. Paszcenda, *Święta Lipka*, Olsztyn 1996, s. 6, 20–22; S. Kościelak, *Jezuici w trzech wielkich miastach pruskich w XVI–XVIII w.*, „*Hereditas Monasteriorum*” 3, 2013, s. 155–185.

Malborska rezydencja jezuitów, podporządkowana prowincji wielkopolskiej i kolegium gdańskiemu, została utworzona w 1618 r. Erygował ją biskup chełmiński Jan Kuczborski za zgodą króla Zygmunta III. Biskup zapisał nowej placówce zakonnej 10 tys. florenów i dodatkowe 5 tys. na utrzymanie i kształcenie ubogich uczniów. Do miasta nad Nogatem przybyło początkowo dwóch jezuitów, którym przekazano na mieszkanie niewielki dom, dawną szkołę krzyżacką, usytuowaną pomiędzy kościołem parafialnym św. Jana a murem zamkowym. Prawdopodobnie nie wystawiono formalnego aktu erekcyjnego rezydencji. Król Władysław IV aprobował jednak na sejmie w Warszawie w 1635 r. wszystkie istniejące już placówki jezuickie na terenie Rzeczypospolitej².

Sytuacja społeczno-religijna w Malborku na początku XVII w. była podobna, jak w wielu innych ośrodkach miejskich Prus Królewskich. Żył tu od pokoleń ludność zróżnicowana narodowościowo i kulturowo. Bardzo szybko ujawnili się w tym mieście zwolennicy nauki Marcina Lutra. Już w 1526 r. Malbork zatrudnił gdańszczanina Jakuba Knade, pierwszego w historii miasta ewangelickiego pastora. Za nowym wyznaniem poszła znaczna część malborzan i jeszcze w XVI w. luteranie zdominowali całkowicie Radę Miasta. Na przełomie XVI i XVII w. aktywna była w Malborku grupa kalwinów, ale rekrutowała się ona z bogatego mieszczaństwa, podczas gdy rzemieślnicy i pospólstwo tradycyjnie przywiązane było do luteranizmu. Miejscowi katolicy byli mniejszą liczebnie grupą religijną i nie mieli wpływu na zarządzanie miastem, mimo że w ich rękach pozostawała główna świątynia malborska.

Malbork pełnił od XV w. istotną rolę administracyjną w strukturach państwa polskiego. Po 1457 r. utworzono województwo malborskie, a na początku XVI w. ekonomię malborską. Na zamku urzędował podskarbi ziem pruskich i burgrabia a na terenie miasta starosta malborski. Na początku XVII w. biskupi chełmińscy utworzyli oficjalat pomezński i wielu oficjałów było równocześnie proboszczami malborskimi. Malbork był także miejscem zebrań sejmiku generalnego pruskiego, goszcząc nie tylko najwyższych reprezentantów Prus Królewskich, ale także urzędników z Korony. Ponadto w mieście mieli zwyczaj zatrzymywać się królowie polscy podróżujący do Gdańska. Od XVI w. istniało więc w Malborku równocześnie kilka ośrodków władzy świeckiej i kościelnej, a miejscowa ludność stanowiła mozaikę społeczną, narodowościową i religijną³.

² W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie oficjalu pomezńskiego w latach 1525–1821*, t. 1. *Studium prozopograficzne*, Elbląg 2009, s. 265–266; idem, *Zakony w Pomezanii od średniowiecza do 1945 roku*, w: *Jezuici w Malborku a życie religijne na terytorium diecezji pomezńskiej w okresie nowożytnym*, red. J. Hochleitner, Malbork 2014, s. 28–30; S. Kościelak, *Kolegium Braniewskie w relacjach z domami Prowincji Polskiej Towarzystwa Jezusowego w Prusach Królewskich w XVI–XVIII wieku*, w: *Cor Dioecesis. 450 lat Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” (1565–2015)*, red. A. Kopiczko, P. Rabczyński, Olsztyn 2015, s. 213–234.

³ W. Zawadzki, *Zakony w Pomezanii w XVII–XIX wieku*, Olsztyn-Elbląg 2013, s. 39–44; idem, *Relacje katolicko-luterańskie w Malborku w XVI–XVII wieku*, w: *Społeczeństwo, historia, sztuka. Księga na 30-lecie Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW w Warszawie*, red. A.S. Czyż, Warszawa 2017, s. 295–311.

Jezuici od chwili przybycia do Malborka mieli świadomość, że ich rezydencja ma charakter misyjny. Zdawali sobie sprawę, że będą żyć i pracować w środowisku niechętnym, a niekiedy nawet wrogim religijnie. O poczuciu misji i konieczności obrony katolicyzmu w Pomezanii świadczy uwaga zanotowana przez jezuickiego kronikarza: „Towarzystwo jest w Malborku bardzo potrzebne dla całej diecezji Pomezańskiej, zarazzonej różnymi odszczepieństwami, a tak obszernej, że jest tradycja, iż z niej Krzyżacy zwykli byli wyprowadzać osiem tysięcy pancernych i dlatego Biskup tej Diecezji zwany był Żelazny. W niej zaś bardzo mała liczba kapłanów diecezjalnych, że jeden ma dwie, trzy, niektórzy nawet cztery Parafie. Z Zakonów zaś jedno tylko Towarzystwo osiadłe w Malborku. Słusznie więc Poprzednicy Przewielebnego Ojca gdy sprawy dojrzały, uznali, że należy pozwolić na Kolegium”⁴.

Niewiele wiadomo o warunkach bytowych pierwszych jezuitów malborskich. Bardzo często skarżyli się na trudne warunki lokalowe, ciasnotę i słabe uposażenie. Pierwszy ich dom obok kościoła parafialnego, miał tylko pięć izb. Gdy w 1626 r. wybuchła wojna szwedzka, zakonnicy ratując życie opuścili miasto. Pierwsza rezydencja po jej opuszczeniu spłonęła 16 VI 1628 r.⁵

W połowie XVII w. sytuacja bytowa jezuitów w Malborku była nadal bardzo trudna. Nie mieli na miejscu żadnej własności a w sprawach kościelnych uzależnieni byli od biskupa chełmińskiego i proboszcza malborskiego. Nadal pomagali duszpastersko w kościele parafialnym uzyskując z tego tytułu jakieś wynagrodzenie. Nie posiadali jednak własnej świątyni. Sytuację w tym czasie krótko charakteryzuje kronikarz: „Brak faktycznie dla siedziby miejsca, nie powiem zdatnego, lecz chociaż znośnego. Nie tylko pozostajemy w obcym domu, należącym do Parafii, z którego w każdym czasie możemy być usunięci, podobnie używania świątyni możemy być jako obcy pozbawieni, aż z powodu mieszkania i Kościoła musielibyśmy wyjechać z Malborka. [...] Przez więcej niż trzydzieści lat ani pięćdziesiąt ziem zdobyć nie mogliśmy dla ciasnoty przeludnionego miasteczka, a zwłaszcza dla złośliwości błędnowierstwa, które to przyczyny trwają”.

Niepowodzeniem zakończyły się w XVII w. usiłowania przekształcenia rezydencji malborskiej w kolegium. Wprawdzie jezuici nakłonili 25 IV 1647 r. sejmik pruski, by jego przedstawiciele w czasie obrad sejmu Rzeczypospolitej poparli ich starania, ale swój sprzeciw zgłosili pruskie miasta. Stałe brakowało także środków finansowych. Pieniądze w kwocie 25 tys. florenów zapisane na ten cel przez Pawła i Elżbietę Kuklińskich z okolic Zakroczymia, nigdy nie dotarły do Malborka.

⁴ Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, AB H 11 (dalej: AAWO). *Hausbuch der Jesuiten-Mission in Marienburg von 1647 bis 1744*, k. 5; *Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744*, przeł. J. Wojtkowski, Olsztyn 2013, s. 18.

⁵ M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, t. I. *Synteza dziejów*, Malbork 2012, s. 137.

Druga wojna szwedzka zmusiła ponownie zakonników do ucieczki. Do Malborka powrócili dopiero w 1661 r. Zastali na miejscu biedę i ruiny. Jeden z mieszczan przyjął ich na sześć miesięcy do swego prywatnego domu i utrzymywał z własnych środków. Dodatkowe pieniądze przynosiła jałmużna i posługa kapłańska w kościele parafialnym św. Jana⁶.

Na dziejach pierwszych jezuitów malborskich cieniem położył się konflikt o kaplicę nadbramną Najświętszej Maryi Panny, w której od czasów krzyżackich znajdował się otoczony kultem wizerunek Maryi. Zakonnicy, nie mając w mieście własnej świątyni liczyli, że uda się im przejąć tę kaplicę. Pomimo zakazów biskupów chełmińskich i dezaprobaty miejscowych duszpasterzy sprawowali tam liturgię. Wszczęli o nią również proces sądowy, a w dokumenty procesowe zaopatrzyli się u znanego w Prusach fałszerza Janikowskiego, który przy próbie aresztowania został zabity. Niestety, jezuita zdążyli wcześniej przedstawić w kancelarii królewskiej fałszywe dokumenty, mając także poparcie sejmiku generalnego pruskiego. Król Władysław IV, wprowadzony w błąd, w 1647 r. potwierdził dokument i właściwie nie można już było wycofać się z tej niezręcznej sytuacji. Sprawy sądowe przeciwko miastu toczyły się jeszcze kilka lat i doprowadziły do pojawienia się w Malborku dwukrotnie komisji królewskiej. Wyrok komisarzy w 1651 r. przekreślił wszelkie nadzieje na uzyskanie kaplicy nadbramnej i na długie lata podważył wiarygodność malborskich jezuitów. Zakonnicy otrząsnęli się jednak z przegranej i rozpoczęli starania o kościół zamkowy Najświętszej Maryi Panny⁷.

Jezuici w Malborku w latach 1618–1666 nie posiadali własnej świątyni, lecz zatrudnieni byli za zgodą biskupa chełmińskiego i Pomezanii w kościele parafialnym św. Jana. Konsekwentnie odrzucali oferowany im przez rządzącą diecezję kościół św. Wawrzyńca na Zamku Niskim. Kolejni superiorzy próbowali natomiast przejąć kościół Najświętszej Maryi Panny na Zamku Wysokim, główną świątynię malborskiej twierdzy. Niechęć Rady Miasta i mieszczan w tej sprawie była naturalna i zrozumiała, ale swoje zastrzeżenia zgłaszali początkowo także polscy urzędnicy związani z zamkiem. Obawiano się, że starania o kościół zamkowy są tylko pretekstem do zajęcia całego Zamku Wysokiego. Jednak już przed wybuchem drugiej wojny szwedzkiej pojawiły się realne szanse przejęcia tego kościoła. Zgodę i wsparcie zadeklarował biskup chełmiński Andrzej Leszczyński. Król Jan Kazimierz wydał 7 XI 1652 r. jezuitom malborskim przywilej na kościół Najświętszej Maryi Panny i znajdującą się pod nim kaplicę św. Anny. Prawdopodobnie jezuita nie zdążyli jednak objąć kościoła, bo musieli uchodzić z miasta przed Szwedami. Do Malborka

⁶ AAWO, AB H 11. *Hausbuch der Jesuiten-Mission in Marienburg von 1647 bis 1744*, k. 5, 10; AAWO, Malbork 64. *Die Jesuiten Residenz in Schloss*, b.p.; *Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744*, s. 18–19, 26; M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, s. 137–139.

⁷ AAWO, Malbork 41. *Acta parochialia. Capella BMV supra portam*; AAWO, Malbork 64. *Die Jesuiten Residenz in Schloss*, b.p.; AAWO, Malbork 78. *Legalia*; K. Górski, *Dzieje Malborka*, Gdańsk 1973, s. 159; W. Zawadzki, *Zakony w Pomezanii w XVII wieku*, s. 51–52.

wrócili wprawdzie w 1660 r., ale musieli ponownie zabiegać o zgodę nowego biskupa chełmińskiego. Faktycznie więc zajęli świątynię zamkową dopiero w 1666 r.

Jezuici bardzo cenili sobie przejęcie kościoła na terenie zamku i widzieli w jego lokalizacji szereg atutów. Istotne było dla nich, że świątynia ta nigdy nie była kościołem parafialnym i wolna była od wszelkich zobowiązań z tym związanych. Miała ona monumentalny wygląd, znaczne rozmiary i była „znamienita elegancją i majestatem”. Dużą wygodę stwarzało dobudowanie do kościoła pomieszczeń mieszkalnych. Ponadto pod kościołem znajdowała się kaplica św. Anny, w której krzyżacy grzebali niegdyś swych wielkich mistrzów. Rezydencja zyskała więc także miejsce pochówku dla jezuitów. Niestety, od początku wątpliwe były podstawy prawne zajęcia kościoła zamkowego i domu mieszkalnego na Zamku Wysokim. Spraw tych nie uregulowano aż do kasaty w 1780 r. Jezuici przy różnych okazjach dawali temu wyraz, jak w 1726 r., gdy miejscowy kronikarz w kontekście przybycia nowego proboszcza malborskiego zanotował: „Przybył po raz pierwszy Najprzewielebniejszy Prepozyt, uroczyscie wprowadzony do Kościoła. Od tego wprowadzenia uchylił się Wielebny Ojciec Superior, by może w jego obecności nie zostało ogłoszone wprowadzenie i na Kościół zamkowy, któremu sprzeciwić się byłoby niebezpieczne, by nie został nam wytoczony spór z powodu Kościoła oraz Rezydencji Zamkowej, na słabym prawie opartych. I Wielebny Ojciec Superior myślał raczej w razie wspomnianego ogłoszenia, dokonanego w jego nieobecności, założyć tajny sprzeciw. Lecz nie było żadnej wzmianki Prepozytury zamkowej”⁸.

Prace remontowe w kościele zamkowym trwały kilka lat. W Uroczystość Zesłania Ducha Świętego 1675 r. przeniesiono z kaplicy nadbramnej do ołtarza głównego czczony przez wiernych obraz Matki Bożej. W kolejnych latach fundowano do świątyni nowe wyposażenie, między innymi ołtarze boczne – św. Antoniego Padewskiego, św. Ignacego z Loyoli, św. Franciszka Ksawerego i bł. Stanisława Kostki. Środki finansowe na ten cel przekazywali polscy urzędnicy i szlachta z Powiśla, a nawet, co może zaskakiwać, mal-

⁸ Przywilej króla Stanisława Leszczyńskiego na kaplicę św. Anny jezuita uzyskali 22 XII 1707 r. a 14 I 1708 r. pisemnej zgody udzielił biskup chełmiński Teodor Potocki. Biskup proponował też, by zakonnicy utworzyli przy kaplicy jakieś bractwo. Superior proponował utworzenie Bractwa Dobrej Śmierci. Nie ma jednak dowodów, że bractwo to rzeczywiście erygowano. Por. AAWO, Malbork 40. *St. Annen im Schloß*; AAWO, Malbork 64. *Die Jesuiten Residenz in Schloss*, s. 1; AAWO, AB H 11. *Hausbuch der Jesuiten-Mission in Marienburg von 1647 bis 1744*, k. 5v, 15v, 88; AAWO, Malbork 64. *Die Jesuiten Residenz in Schloss*, b.p.; Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, Rep. 76 IV, Kultusministerium, Sekt. 3, Abt. VII, Nr 8 (dalej: GStA PK). *Die Erörterung der Ansprüche der katholischen Gemeinde zu Marienburg auf die dasige Schloßkirche zum gottesdienstlichen Gebrauch und der katholischen Geistlichkeit zu Marienburg auf die dasige s.g. Jesuiter Residenz zur Pfarrwohnung 1827*; *Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744*, s. 19–20, 37, 191; A. Kopiczko, *Świątynie katolickie i duszpasterstwo w Malborku w latach 1525–1772*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1 (2015), z. 1, s. 47–50, 54–55; M. Bury, A. Gołębniak, *Wstępne wyniki interdyscyplinarnych badań archeologicznych krypty „jezuickiej” w kaplicy św. Anny*, w: *Kaplica św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, red. J. Hochleitner, M. Mierzwiński, Malbork 2016, s. 183–199; J. Hochleitner, *Dzieje kaplicy św. Anny w czasach staropolskich*, w: *Kaplica św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, s. 88–93.

borscy innowiercy. W 1684 r. budowa ołtarza bł. Stanisława Kostki była współfinansowana przez akatolickich bogatych mieszczan malborskich i rajców Brausera i Habmana.

Wraz z przejściem w 1666 r. kościoła zamkowego jezuita otrzymali na mieszkanie komnaty dawnych kapelanów krzyżackich w budynku przylegającym do kościoła zamkowego oraz kilka pokoi na Zamku Wysokim. Formalnie rezydencję otwarto tam w 1667 r. Po początkowej euforii zakonnicy uświadomili sobie jednak, że chociaż lokalizacja ich domu dawała bezpieczeństwo w luterańskim mieście, zamykała jednak możliwości dalszego rozwoju. Szybko odczuli też ciasnotę i niewygodę nowej siedziby. Kronikarz odnotował, że nawet szwedzki generał major Magnus Steinbock w 1703 r. nie mógł uwierzyć, iż „Ojcowie Towarzystwa pozostają w tak ciasnym miejscu, ponieważ w Polsce widział wspaniałe Kolegia”. Pomimo więc wcześniejszych zapewnień i ustaleń, jezuita chcieli w przyszłości uzyskać dla siebie cały Zamek Wysoki. Doraźnie natomiast rezydencję przebudowywali. Dnia 2 I 1737 r. uzyskali od starosty malborskiego Michała Ernesta Rexina zgodę na rozbudowę rezydencji od strony fosy zamkowej. Dokument konfirmował 23 IV 1737 r. król August III. Jednak już w 1742 r. rozpoczęto na zasypanej fosie budowę nowego domu pod planowane w przyszłości kolegium jezuickie. Kamień węgielny poświęcono i położono 17 IV 1742 r.

Pewne dochody z tytułu dzierżawy lub wynajmu przynosiły zakonnikom dwa domy mieszkalne na terenie miasta. Jeden z budynków znajdował się gdzieś na peryferiach miasta i przez to był wolny od świadczeń finansowych, obowiązujących właścicieli miejskich posesji. Przypuszczalnie z tego powodu prowadzono z Radą Miasta wieloletni spór sądowy. Drugi budynek wydzierżawiono w 1707 r. od zadłużonego Ludwika Kuleszy. Była to bardzo atrakcyjna posesja, bo wsparta przywilejem królewskim na prowadzenie wyszynku jakichkolwiek napojów. Superior jezuitów podczas licytacji wyłożył najwięcej pieniędzy, zresztą nie własnych, ale ofiarowanych na ten cel przez biskupa chełmińskiego Potockiego, matkę króla Stanisława Leszczyńskiego i wojewodzinę Mariannę Kczewską. W przyszłości planowano zakupienie tego budynku na własność⁹.

Źródłem stałych i znacznie większych dochodów były jezuickie folwarki w okolicach Malborka. Pierwszy z nich znajdował się w Kościeleczkach, po drugiej stronie Nogatu, w odległości zaledwie trzech kilometrów od miasta. Przed 1640 r. wiceekonom malborski i ławnik tczewski Jan Tesmer podarował zakonnikom cztery włóki ziemi w tej miejscowości. Już w 1642 r. jezuita posiadali we wiosce stację misyjną i majątek. W tym samym roku zakupiono dodatkowe cztery włóki ziemi od Jerzego Milenza, które król Władysław IV w 1648 r. zwolnił od wszelkich zobowiązań wobec lokalnych mieszkańców i stacjonujących wojsk. Do końca XVII w. nieuregulowane pozostawało jednak przejście przez jezuitów kościoła parafialnego w Kościeleczkach. Po długich staraniach 11 XI 1700 r. biskup Teodor Potocki przekazał im tamtejszą świątynię. Formalnej in-

⁹ W. Zawadzki, *Zakony w Pomezanii*, s. 56–58, 60.

korporacji kościoła parafialnego w Kościeleczkach do rezydencji malborskiej dopełniło breve papieskie z 12 V 1729 r.

Jezuicką własnością była karczma w Kościeleczkach, zakupiona od Marcina Heina w 1668 r. za 500 florenów. I ta własność przez kilka lat pozostawała prawnie nieuregulowana. Dopiero 10 XII 1671 r. przywilej królewski na prowadzenie karczmy wydał Michał Korybut Wiśniowiecki¹⁰.

Duży majątek posiadała rezydencja malborska w Czerwonym Dworze (*Rubra Aula, Rothof*), w granicach parafii Dąbrówka Malborska. Otrzymali go 7 VII 1641 r. od Anny Zofii z Plemięckich Kostki, wdowy po staroście malborskim Mikołaju Rafale Kostce. W skład tego uposażenia wchodziły też majątki w pobliskich Grzymałach i Liebenthal (nieistniejący). Po procesach sądowych ze spadkobiercami rodziny Kostków, zapadł w Piotrkowie Trybunalskim w 1671 r. ostateczny wyrok, przyznający jezuitom dobra w Czerwonym Dworze.

Dokumenty archiwalne wspominają niekiedy o posiadłościach w Śledziówce, w parafii Kalwa i osadzie Hamer (Hamry) koło Ryjewa. Śledziówkę odkupił przypuszczalnie w 1646 r. superior Stanisław Kukliński od Jana Zawadzkiego za kwotę dwóch tysięcy florenów. Jezuici gospodarowali tam na dwóch włókach ziemi uprawnej i pastwisk, ale nie zbudowali żadnego budynku mieszkalnego. Jakies zabudowania były natomiast w osadzie Hamer, którą archiwalia nazywają „miejscowością bezdrożną i bez daniny”. Król August III specjalnym przywilejem przekazał w 1739 r. majątek Hamer jezuitom z Malborka¹¹.

Jezuici malborscy posiadali także stację misyjną w Fiszewskim Polu (Fischauerfelde), leżącą na granicy terytorium ziemskiego Elbląga. Urządzono tam w XVIII w. bazę wypadową dla zakonników dojeżdżających z posługą duszpasterską do tego miasta. Niestety nie jest znana lokalizacja budynku, a osada Fiszewskie Pole w przeszłości zupełnie zaginęła¹².

W malborskiej rezydencji – w zależności od sytuacji mieszkaniowej i potrzeb duszpasterskich – przebywało do dwunastu jezuitów. Wspólnotą zarządzał superior, który

¹⁰ AAWO, Malbork 62. *Rezydencja jezuitów w Malborku – folwark Koźliczki 1552–1703*; AAWO, Malbork 63. *Rezydencja jezuitów w Malborku – sprawy sporne dotyczące wsi i parafii Koźliczki (Kościelec) 1538–1797*; GStA PK, Rep. 76 IV, Kultusministerium, Sekt. 3, Abt. VII, Nr 7, Bd II. *Die katholische Kirche und die Anstellung der Pfarrer und Kirchenbedienten zu Marienburg 1826–1830*, k. 13–14v; M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, s. 144; idem, *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVIII wieku*, t. I. *Synteza dziejów*, Malbork 2015, s. 88–89; W. Zawadzki, *Zakony w Pomezanii*, s. 66, 73.

¹¹ AAWO, Malbork 64. *Die Jesuiten Residenz in Schloss*, b.p.; AAWO, AB H 11. *Hausbuch der Jesuiten-Mission in Marienburg von 1647 bis 1744*, k. 52v, 81–81v, 91v, 113v–114; *Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744*, s. 43, 113, 172–173, 201, 255; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 163, 402; W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie oficjalatu pomezańskiego w latach 1525–1821*, s. 266–267; M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, s. 141.

¹² S. Kościelak, *Jezuici w Elblągu w XVI–XVIII wieku*, „Rocznik Elbląski” 19, 2004, s. 65; M. Józefczyk, *Elbląskie duchowieństwo katolickie na tle dziejów miasta 1246–1945*, Elbląg 2005, s. 170.

do pomocy dobierał sobie zastępcę. Duszpasterstwo spoczywało na czterech kaznodziejach, dwóch spowiednikach i dwóch nauczycielach. Gospodarstwo domowe prowadziło dwóch braci jezuickich. Zatrudniano także za wynagrodzeniem czterech służących. Dwie inne osoby pracowały w kościele zamkowym jako organista i dzwonnik.

Znane są nazwiska 154 jezuitów, którzy w latach 1618–1780 związani byli z rezydencją malborską. Wśród nich 45 zakonników było superiorami domu malborskiego. Sześciu superiorów pełniło ten urząd dwukrotnie. W malborskiej placówce przebywało 32 kaznodziejów, 7 operariuszy (duszpasterzy), 19 prefektów szkolnych i 42 jezuitów pełniących bliżej nieokreślone funkcje. Niektórzy zakonnicy obejmowali kolejno różne obowiązki zakonne w tym samym domu. W Malborku zmarło 27 jezuitów, w tym 25 ojców i 2 braci zakonnych. Spoczywają oni w krypcie kaplicy św. Anny, obok wielkich mistrzów zakonu krzyżackiego.

Kilkudziesięciu jezuitów pracowało w obydwu żuławskich stacjach misyjnych. W Kościeleczkach było ponad 39 zakonników, a w Fiszewskim Połu 12. Niestety, znane są nazwiska zaledwie dwóch jezuickich braci zakonnych. Dokumenty archiwalne niemal zupełnie pomijają te osoby milczeniem.

Z rezydencją malborską związani byli jezuiti pochodzący z terenu niemal całej ówczesnej Rzeczypospolitej i kilku państw europejskich. Byli wśród nich przybysze z Wielkopolski, Małopolski, Śląska, Mazowsza, Polesia, Podkarpacia, Krajny, Wołynia, Podola, Prus Królewskich (w tym Warmii), Litwy, Łotwy, Białej i Czerwonej Rusi, Brandenburskiej, Bawarii, Westfalii, Moraw, Czech i Belgii¹³.

Uruchomiono w Malborku dwie szkoły jezuickie. W 1680 r. powstała szkoła gramatyki w domu ofiarowanym przez króla Jana Kazimierza poza murami zamkowymi. W latach 1686–1705 wprowadzono też naukę poetyki i retoryki. Podczas wojny północnej ograniczono szkołę do gramatyki, ale w 1720 r. ponownie rozszerzono ofertę edukacyjną.

Pod datą roczną 1647 kronikarz jezuicki zanotował uwagę o potrzebie katolickiej edukacji młodzieży w Pomezanii: „Była kiedyś szkoła przy Świętym Wawrzyńcu. Była podczas wojny przy Świętej Annie szkoła szwedzka, mogłaby więc i teraz być albo tam, albo gdzieś indziej, w odpowiednim miejscu poza czworobokiem warowni, szkołka jedna lub druga. Nie należy bowiem spodziewać się licznych szkół wśród błędnowierstwa. Potrzebne zaś są z tego powodu, że nie ma skuteczniejszego i pewniejszego sposobu do nawracania błędnowierców, niż katolickie nauczanie młodzieży. Byłyby one też posiewem duchowieństwa na użytek Diecezji Pomezańskiej, cierpiącej brak kapłanów. Lecz

¹³ AAWO, Malbork 64. *Die Jesuiten Residenz in Schloss*, b.p.; W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie oficjalatu pomezanańskiego w latach 1525–1821*, s. 269, 340–341; idem, *Pochówki jezuickie w kaplicy św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku*, w: *Kaplica św. Anny*, s. 156–165; S. Kościelak, *Rezydencja jezuitów w Malborku i jej międzynarodowa obsada duszpasterska*, w: *Mniejszości narodowe i religijne na Żuławach*, red. J. Hochleitner, Malbork 2016, s. 69–90.

i rodzice katolicy nie byliby zmuszeni swoich synów na naukę oddawać błędnowierczym kierownikom szkół, z niebezpieczeństwem odstępstwa”¹⁴.

Zgodnie z oczekiwaniami jezuickie nauczanie przynosiło wymierne owoce duszpasterskie. Dużą popularnością wśród mieszkańców miasta, okolicznej szlachty i urzędników zamkowych cieszyły się w okresie karnawału spektakle organizowane przez uczniów jezuickich szkół. Niektórzy uczniowie wybierali także drogę życia kapłańskiego lub zakonnego.

W zachowanej kronice jezuickiej z lat 1647–1744 odnajdujemy wiele informacji o rozmiarach i formach pracy duszpasterskiej w Malborku i okolicy. Prowadzono całoroczną statystykę i przedstawiano ją systematycznie na kartach kroniki domowej, tak jak w 1698 r., gdy zanotowano, że w rezydencji było dziewięciu kapłanów, „których liczbie odpowiadał również plon dusz. Spowiedzi, których liczbę sam Bóg lepiej zna, wysłuchanych do 9537, z nich Generalnych około 100. Świętokradzkich od wielu lat naprawionych 43, od Błędnowierstwa rozgrzeszonych 38, rozpaczających o swym zbawieniu i chwiejących się w wierze utwierdzonych 2. Przewrotnych dwóch znowu do prawdziwej wiary przyprowadzonych. Przygotowanych na śmierć i zaopatrzonych sakramentami 118. Ponad 200 chorym sakramentów udzielono. Zastarzałe niechęci i nieprzyjaźnie uśmierzone między 7 parami. Mający zapisać się demonowi odsunięty od złego przełożonego. Od bliskiego czynu sztuki magicznej odsuniętych dwóch. Od nałogu popadłych w cielesność nawróconych około 20. Ochrzczonych niemowląt 22. Zmarłych pogrzebanych 10”.

Trzeba odnotować, że do jezuickiej świątyni szybko docierały najnowsze formy kultu religijnego wprowadzane w innych częściach Rzeczypospolitej. W 1707 r. odprawiono w Warszawie, według dotychczasowych ustaleń, po raz pierwszy nabożeństwo Gorzkich Żalów. Kronika jezuicka odnotowała jednak, że jezuita w Malborku wprowadzili to nabożeństwo już w 1703 r. Zapisano w tym roku uwagę: „W okresie Wielkiego Postu, na życzenie Najdostojniejszej Wojewodziny Chełmińskiej, Działyńskiej, wprowadzono nabożeństwo piątkowe, jakie praktykowano w Warszawie. Odśpiewywano w zamkowej kaplicy Pasję a i egzorty królewskiego kaznodziei, Przewielebnego ojca Kożuchowskiego, były o Męce Pańskiej”.

Parafia św. Jana i jezuita malborscy systematycznie organizowali w Malborku nabożeństwa ogólnomiejskie. Szczególnie uroczyście sprawowano liturgię Wielkiego Piątku. Procesja wędrowała do czterech kościołów stacyjnych, gdzie wygłaszano kazania w języku polskim i niemieckim oraz biczowano się. Wielu kapłanów i wiernych ściągały do świątyni zamkowej także doroczne wspomnienia liturgiczne jezuickich świętych, przede wszystkim zaś św. Ignacego z Loyoli i św. Stanisława Kostki. Organizowano też

¹⁴ AAWO, AB H 11. *Hausbuch der Jesuiten-Mission in Marienburg von 1647 bis 1744*, k. 2v; *Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744*, s. 11; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 402, 661–662; *Z dziejów szkolnictwa jezuickiego w Polsce*, opr. J. Paszenda, Kraków 1994, s. 17.

z wielkim rozmachem w protestanckim mieście okolicznościowe nabożeństwa z okazji beatyfikacji lub kanonizacji nowych świętych i błogosławionych. Ponieważ w obchody wplatan elementy zabawy, uczestniczyło w nich również wielu luteran¹⁵.

Dużym wyzwaniem duszpasterskim dla jezuitów z Malborka były wyjazdy do parafii żuławskich i powiślańskich. Obok katolików, mieszkało tam wielu luteran, kalwinów i mennonitów. Parafie wiejskie w Pomezanii cierpiały na stały brak kapłanów, stąd chętnie widziano okresową pomoc zakonników z pobliskich klasztorów.

Każdego roku organizowano misje w parafiach oficjalatu pomezańskiego. Były to doraźne akcje jednodniowe lub kilkudniowe rekolekcje. Z niektórymi parafiami nawiązano stałą współpracę i wysyłano tam zakonników kilkakrotnie w ciągu roku. Kronika jezuicka odnotowała obecność jezuitów w ponad dwudziestu pomezańskich parafiach: Borętach, Dąbrówce Malborskiej, Dzierzgoniu, Fiszewie, Gnojewie, Kalwie, Koniewaldzie, Kończewicach, Kościeleczech, Krasnej Łące, Królewie, Lasowicach, Lichnowach, Lubieszewie, Mątowach Wielkich, Nowej Cerkwi, Nowym Stawie, Nowym Targu, Pogorzałej Wsi, Postolinie, Starym Targu, Świerkach, Sztumie, Tychnowach i Żuławce Sztumskiej.

Szczególne znaczenie miały wyjazdy do parafii graniczących z protestanckimi Prusami Książęcymi. Po drugiej stronie granicy nie było bowiem żadnej świątyni katolickiej. W tym kontekście kościół parafialny w Tychnowach spełniał rolę placówki misyjnej, często odwiedzanej przez jezuitów. Przybywało tam bardzo wielu katolików z protestanckich okolic Kwidzyna.

Innym wyzwaniem była praca duszpasterska w luteranckim Elblągu. Katolicy w tym mieście żyli w diasporze, chociaż posiadali główną świątynię, kościół staromiejski św. Mikołaja. Wszelkie próby rekatolicyzacji Elbląga prowadzone od XVI w. nie przynosiły żadnych rezultatów. Nie powiodła się też próba osadzenia w mieście na stałe jezuitów.

Od lat dwudziestych XVIII w. regularnie przybywali do Elbląga malborscy jezuiti. Niektórzy mieszkali w stacji misyjnej w Fiszewskim Polu, inni powracali do rezydencji w Malborku. W 1728 r. dowódca garnizonu, Jan Jerzy Flemming, zatrudnił nawet ojca Franciszka Heintza jako kapelana polskich żołnierzy. Odtąd przez kilka lat jezuita stale przebywał w mieście, pomagając także w miejscowej parafii katolickiej. Szczególnym promotorem jezuitów w środowisku elbląskim był prepozyt i dziekan elbląski baron Bernard Teodor Schenk. W 1732 r. z powodu zatargów z dowódcą garnizonu, zapewne in-

¹⁵ *Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744*, s. 71–72, 101; W. Zawadzki, *Zakony w Pomezanii*, s. 88–95; A. Kopiczko, *Posługa duszpasterska jezuitów w Malborku w świetle kroniki Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744*, w: *Jezuici w Malborku a życie religijne na terytorium diecezji pomezańskiej w okresie nowożytnym*, red. J. Hochleitner, Malbork 2014, s. 83–102; J. Wojtkowski, *Konwertyci w kronice jezuitów malborskich 1647–1744*, w: *Jezuici w Malborku*, s. 121–132.

spirowanych przez miejscowych rajców, zrezygnowano z posługi malborskich jezuitów w Elblągu¹⁶.

Jezuici na tle innych zakonów katolickich mieli zawsze charakter ofensywny, a prowadzone przez nich duszpasterstwo i akcje misyjne cechowała duża dynamika. W środowisku innowierczym Prus Królewskich musiało to wcześniej czy później prowadzić do konfrontacji. Sytuacja taka miała również miejsce w Malborku, gdzie zdarzały się czynne napaści na miejscową rezydencję. Prawie zawsze miały one jednak podłoże ekonomiczne, a dopiero w drugiej kolejności wyznaniowe. Niekiedy sami zakonnicy dawali impuls do wrogich zachowań, gdy popierali niezdrową konkurencję i lokalnych partaczy. Gdy w 1650 r. zakon prowadził wyszynk napojów alkoholowych ze szkodą dla dochodów miasta, burmistrz Michał Rayman napadł 7 IV na jezuicki ogród „przez podesłanych przez siebie wyrobników. Wyrobnicy przemocą wkroczywszy do ogrodu Rezydencji, siłą wrywając zamek piwnicy, tłumnie wkroczyli do tej piwnicy, gdzie rozbiwszy beczki część piwa wylali na ziemię, część jak się spodobało wypili, pozostałe w beczce, wielkim krzykiem i śpiewami napelniając place i ulice, przebiegle zanieśli do Burmistrza”. Nazajutrz ci sami ludzie pobili jezuicką służącą, a „samyh Ojców Rezydencji przeciwstawiających się napastnikom obrzucili obelżywymi słowami, na wzgardę duchowieństwa nazywając Popami”.

Podobne akty czynnej napaści na zakonny majątek należały do rzadkości. Poza podłożem ekonomicznym miały one niekiedy swą przyczynę w gorliwej pracy misyjnej jezuitów wśród innowierców, którzy każdego roku nawracali w mieście na katolicyzm kilkadziesiąt osób. To naturalnie musiało budzić niepokój i reakcję protestantów. Trzeba jednak przyznać, że w całej historii rezydencji malborskiej, mimo licznych napięć, nie doszło nigdy do bezpośredniego aktu przemocy wobec jezuitów i naruszenia nietykalności osobistej. Zachowało się natomiast wiele źródeł archiwalnych, świadczących o dobrych relacjach i współpracy jezuitów w Malborku z miejscowymi innowiercami¹⁷.

Działalność rezydencji malborskiej jezuitów przerwało papieskie breve kasacyjne z 13 VIII 1773 r. Na terenie dawnych Prus Królewskich, które znalazły się pod pruskim zaborem, likwidację placówek jezuickich przeprowadzono dopiero w 1780 r. Fryderyk II utworzył w Prusach na bazie byłych jezuitów *Institutum Litterarium Regium*, zapewniające im dalszą pracę w szkolnictwie i przy kościołach diecezjalnych. Instytucja ta z powodu trudności finansowych przetrwała zaledwie do 1800 r. Część jezuitów przeniosła

¹⁶ E. Paprocka, *Tolerowani, nielubiani. Katolicy w Elblągu w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Warszawa 2009, s. 84–86; W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie oficjalatu pomezańskiego*, s. 284–296; idem, *Zakony w Pomezanii*, s. 95–100.

¹⁷ AAWO, AB H 11. *Hausbuch der Jesuiten-Mission in Marienburg von 1647 bis 1744*, k. 9v; *Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744*, s. 25; W. Zawadzki, *Relacje katolicko-luterańskie w Malborku w XVI–XVII wieku*, w: *Społeczeństwo, historia, sztuka. Księga na 30-lecie Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW w Warszawie*, red. A.S. Czyż, Warszawa 2017, s. 303.

się wówczas do Polski, a szkoły prowadzone przez byłych jezuitów upadły. Administrację majątku jezuickiego w Prusach przejął urząd *Königliche Allgemeine Schulenamts-Verwaltung*.

Nie ma dotąd syntetycznego opracowania dotyczącego losów jezuitów z terenu dawnych Prus Królewskich po kasacie ich zakonu. Niekompletne informacje zachowały się również o pokasacyjnych losach ostatnich jezuitów malborkich. Kilku z nich przez jakiś czas przebywało w Malborku i okolicy, inni przeszli do duchowieństwa diecezjalnego diecezji chełmińskiej lub włocławskiej.

Pod koniec XVIII w. dawny budynek rezydencji jezuickiej został przejęty przez miejscowych księży diecezjalnych. W 1800 r. proboszcz malborski Józef Grąbczewski prosił króla o formalne przekazanie miejscowej parafii katolickiej budynku pojezuickiego, gdzie zamierzał urządzić publiczną szkołę dla katolickiej młodzieży. Szkoła ta funkcjonowała przez około 30 lat. W latach trzydziestych XIX w. pruscy urzędnicy definitywnie odebrali katolikom pojezuicką własność na zamku malborskim¹⁸.

Bibliografia

AAWO (Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie), AB H 11, *Hausbuch der Jesuiten-Mission in Marienburg von 1647 bis 1744*, k. 5.

AAWO, Malbork 40. *St. Annen im Schloß*.

AAWO, Malbork 41. *Acta parochialia. Capella BMV supra portam*.

AAWO, Malbork 62. *Rezydencja jezuitów w Malborku – folwark Koźliczki 1552–1703*.

AAWO, Malbork 63. *Rezydencja jezuitów w Malborku – sprawy sporne dotyczące wsi i parafii Koźliczki (Kościelec) 1538–1797*.

AAWO, Malbork 64. *Die Jesuiten Residenz in Schloss*, b.p.

AAWO, Malbork 78. *Legalia*.

Bury M., Golembnik A., *Wstępne wyniki interdyscyplinarnych badań archeologicznych krypty „jezuickiej” w kaplicy św. Anny*, w: *Kaplica św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, red. J. Hochleitner, M. Mierzwiński, Malbork 2016, s. 183–199.

Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744, przeł. J. Wojtkowski, Olsztyn 2013, s. 18.

¹⁸ AAWO, Malbork 40 *St. Annen im Schloß*; GStA PK, Rep. 76 IV, Kultusministerium, Sekt. 3, Abt. VII, Nr 7, Bd I. *Die katholische Kirche und die Anstellung der Pfarrer und Kirchenbedienten zu Marienburg 1808–1826*, k. 95–105v, 107–108v, 153; GStA PK, Rep. 76 IV, Kultusministerium, Sekt. 3, Abt. VII, Nr 7, Bd IV. *Die katholische Kirche und die Anstellung der Pfarrer und Kirchenbedienten zu Marienburg 1834–1844*, k. 4–7, 10–13v; GStA PK, Rep. 76 IV, Kultusministerium, Sekt. 3, Abt. VII, Nr 8. *Die Erörterung der Ansprüche der katholischen Gemeinde zu Marienburg*, k. 2, 5–6, 8; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 169, 271, 545; W. Zawadzki, *Zakony w Pomezaniu*, s. 121–127; idem, *Forschungsstand zum Marienburger Jesuiten-Erbe*, (w druku); M. Jodkowski, *Dawne kolegium jezuickie w okresie przynależności do parafii katolickiej w Malborku*, w: *Wieża Klesza i domek dzwonnika na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje i konserwacja*, Malbork 2016, s. 51.

- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 63–66, 92, 146, 174–176, 198, 402, 567, 679, 697–698.
- Górski K., *Dzieje Malborka*, Gdańsk 1973, s. 159.
- GStA PK (*Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz*, Berlin), Rep. 76 IV, Kultusministerium, Sekt. 3, Abt. VII, Nr 7, Bd II. *Die katholische Kirche und die Anstellung der Pfarrer und Kirchenbedienten zu Marienburg 1826–1830*, k. 4–7, 10–14v, 95–105v, 107–108v, 153.
- GStA PK, Rep. 76 IV, Kultusministerium, Sekt. 3, Abt. VII, Nr 8. *Die Erörterung der Ansprüche der katholischen Gemeinde zu Marienburg auf die dasige Schloßkirche zum gottesdienstlichen Gebrauch und der katholischen Geistlichkeit zu Marienburg auf die dasige s.g. Jesuiter Residenz zur Pfarrwohnung 1827*, s. 2, 5–6, 8.
- Hochleitner J., *Dzieje kaplicy św. Anny w czasach staropolskich*, w: *Kaplica św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, red. J. Hochleitner, M. Mierzwiński, Malbork 2016, s. 88–93.
- Jodkowski M., *Dawne kolegium jezuickie w okresie przynależności do parafii katolickiej w Malborku*, w: *Wieża Klesza i domek dzwonnika na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje i konserwacja*, red. J. Hochleitner, M. Mierzwiński, Malbork 2016, s. 51.
- Józefczyk M., *Elbląskie duchowieństwo katolickie na tle dziejów miasta 1246–1945*, Elbląg 2005, s. 170.
- Józefczyk M., *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, Tom I. Synteza dziejów, Malbork 2012, s. 137.
- Józefczyk M., *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVIII wieku*, Tom I. Synteza dziejów, Malbork 2015, s. 88–89.
- Kopiczko A., *Posługa duszpasterska jezuitów w Malborku w świetle kroniki Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744*, w: *Jezuici w Malborku a życie religijne na terytorium diecezji pomezkańskiej w okresie nowożytnym*, red. J. Hochleitner, Malbork 2014, s. 83–102.
- Kopiczko A., *Świątynie katolickie i duszpasterstwo w Malborku w latach 1525–1772*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1 (2015), z. 1, s. 47–50, 54–55.
- Kościelak S., *Jezuici w Elblągu w XVI–XVIII wieku*, „Rocznik Elbląski” 19, 2004, s. 65.
- Kościelak S., *Jezuici w trzech wielkich miastach pruskich w XVI–XVIII w.*, „Hereditas Monasteriorum” 3, 2013, s. 155–185.
- Kościelak S., *Kolegium Braniewskie w relacjach z domami Prowincji Polskiej Towarzystwa Jezusowego w Prusach Królewskich w XVI–XVIII wieku*, w: *Cor Dioecesis. 450 lat Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” (1565–2015)*, red. A. Kopiczko, P. Rabczyński, Olsztyn 2015, s. 213–234.
- Kościelak S., *Rezydencja jezuitów w Malborku i jej międzynarodowa obsada duszpasterska*, w: *Mniejszości narodowe i religijne na Żuławach*, red. J. Hochleitner, Malbork 2016, s. 69–90.
- Paprocka E., *Tolerowani, nie lubiani. Katolicy w Elblągu w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Warszawa 2009, s. 84–86.

Paszenda J., *Święta Lipka*, Olsztyn 1996, s. 6, 20–22.

Wojtkowski J., *Konwertyci w kronice jezuitów malborskich 1647–1744*, w: *Jezuici w Malborku a życie religijne na terytorium diecezji pomezańskiej w okresie nowożytnym*, red. J. Hochleitner, Malbork 2014, s. 121–132.

Zawadzki W., *Duchowieństwo katolickie oficjalatu pomezańskiego w latach 1525–1821*, Tom I. Studium prozopograficzne, Elbląg 2009, s. 265–266.

Zawadzki W., *Forschungsstand zum Marienburger Jesuiten-Erbe*, w: *Castrum sanctae Mariae. Die Marienburg als Burg, Residenz und Museum*, hrsg. A. Mentzel-Reuters, S. Samerski, Göttingen 2019, s. 399–412.

Zawadzki W., *Pochówki jezuickie w kaplicy św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku*, w: *Kaplica św. Anny. Dzieje, wyposażenie i konserwacja*, red. J. Hochleitner, M. Mierzwiński, Malbork 2016, s. 156–165.

Zawadzki W., *Relacje katolicko-luterańskie w Malborku w XVI–XVII wieku*, w: *Spółeczeństwo, historia, sztuka. Księga na 30-lecie Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW w Warszawie*, red. A.S. Czyż, Warszawa 2017, s. 295–311.

Zawadzki W., *Zakony w Pomezanii od średniowiecza do 1945 roku*, w: *Jezuici w Malborku a życie religijne na terytorium diecezji pomezańskiej w okresie nowożytnym*, red. J. Hochleitner, Malbork 2014, s. 28–30.

Zawadzki W., *Zakony w Pomezanii w XVII–XIX wieku*, Olsztyn-Elbląg 2013, s. 39–44, 66, 73.

Z dziejów szkolnictwa jezuickiego w Polsce, opr. J. Paszenda, Kraków 1994, s. 17.

The history of the Malbork residence of the Society of Jesus 1618–1780

Summary: In modern history, Malbork played the role of an important urban center in Royal Prussia. In 1618–1780, the Jesuits were responsible for pastoral care in the city. Until the end of the war with Sweden in 1660, the Jesuits did not have their own temple, and they supported priests from the local diocese in the parish church of St. John. In 1666, the Jesuits of Malbork were granted rights to the former Teutonic Church of the Blessed Virgin Mary at the High Castle and St. Anne's burial chapel. In addition to the pastoral care provided to Catholics in Malbork, the Jesuits educated young men and organized parish missions in the Regions of Żuławy and Powiśle. The bulk of their work focused on converting the predominantly Lutheran population of Malbork and the surrounding towns to Catholicism. The papal brief entitled "Dominus ac Redemptor", issued by Pope Clement XIV on 21 July 1773, brought about the demise of the Malbork residency. The last monk left the town in 1780.

Keywords: Jesuits, Malbork, Żuławy, Royal Prussia